

Hubert Kocjan

"Przeszłość dla przyszłości. Historycy o Polsce w Europie", red. Jerzy Kłoczowski, Lublin 2010 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 37, 248-250

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przeszość dla przyszłości. Historycy o Polsce w Europie,

red. Jerzy Kłoczowski,

Wydawnictwo Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej,

Lublin 2010, ss. 203

Praca pod redakcją Jerzego Kłoczowskiego jest zbiorem esejów uznanych, bardzo doświadczonych historyków. Każdy kto chociaż raz rzucił okiem na księgarską półkę od razu skojarzy nazwiska takie jak J. Tazbir, H. Samsonowicz czy J. Wyrozumski. Są to – nie ulega żadnej wątpliwości – eksperci w dziedzinie historii, jednak w recenzowanej pracy starali się oni wyjść poza ramy specjalizacji i potraktowali temat znacznie szerzej. Jak zaznacza redaktor, posługując się słowami Janusza Tazbira, jest to książka skierowana przede wszystkim do historyków oraz osób głęboko zainteresowanych przeszłością Polski i jej relacjami z Europą, zarówno zachodnią jak i wschodnią (s. 9).

Na publikację składa się dziewięć rozdziałów poprzedzonych wprowadzeniem, a tematem przewodnim każdego jest pozycja Polski w szerokim, europejskim kontekście. Dodatkowo każdy z Autorów pisząc swoją część starał się poruszyć temat Europy w świadomości Polaków na przestrzeni wieków (i jak wynika z recenzowanej pracy Polacy wypadają pod tym względem mizernie, gdyż niewiele wiedząc o Europie, przytłoczeni bagażem doświadczeń lat minionych ze strachem spoglądają na wszystko co dzieje się za zachodnią granicą).

Całość można podzielić na dwie części, z których pierwsza poświęcona jest historii Polski począwszy od czasów plemion słowiańskich i chrztu w 966 r., aż do czasów najnowszych¹. W tej części Autorzy skupili się na wydarzeniach przełomowych w historii Polski, które były związane z wydarzeniami w Europie. Jest to, według mnie, doskonale rozwiązanie aby usystematyzować posiadaną już wiedzę. Niemal wszyscy zaznaczają dziejową wagę takich wydarzeń jak przyjęcie przez Polskę chrześcijaństwa, wojny z Zakonem Krzyżackim, Unia Lubelska, czasy saskie, rozbiory. Jednak czy nie służą one dziś głównie utrwalaniu pamięci zbiorowej narodu (H. Samsonowicz, s. 42)? Otóż według mnie zdecydowanie nie. Jest to przestroga przed izolacją w Europie. W poprzednich epokach recepcja zachodnich wzorców była na ziemiach polskich znikoma, byliśmy na peryferiach rozwiniętego miasta, chatą na podgrodziu. Potwierdziły to chociażby kongres wiedeński czy dużo później konferencja w Jałcie. Tego właśnie dotyczy część „historyczna” tego zbioru. Ukazuje nam do czego doprowadziła Polskę postawa ignorancji wobec świata zachodniego, stąd tytuł *Przeszość dla przyszłości* uważam za znakomicie dobrany.

¹ Są to kolejno rozdziały: P. Wandycz, *W cieniu Klio*; H. Samsonowicz, *Od „Europy Barbarzyńskiej” do „Młodszej Europy”*; J. Tazbir, *Meandry narodowych losów*; J. Wyrozumski, *Miejsce i rola Polski w Europie. Refleksje historyka*; G. Labuda, *Esej historyczny o miejscu Polski w dziejach Europy Środkowej*; J. Kłoczowski, *Tysiąc lat Polski w Europie*.

Druga część poświęcona jest czasom nam bliższym, historii Unii Europejskiej, akcesowi Polski do tejże wspólnoty oraz przyszłości krajów starego kontynentu². Tę część należy odczytywać jako wizję przyszłości, projekcję szans, dla Polski w Europie i Europy w Polsce. Bronisław Geremek przyszłość widział w rozbudowanej edukacji europejskiej i obywatelskiej (s. 116). Żeby odczuć realne efekty zmian za kilka dekad powinniśmy już teraz kształcić *civis europus*, a z Unią szukać elementów łączących, budujących wspólną przeszłość, która będzie fundamentem przyszłości. Jerzy Łukaszewski przedstawia wiele problemów przed jakimi stanęły kraje należące do Unii Europejskiej. Z pewną dozą ironii uwypukla polskie podejście do tematu – Polska a zachód Europy – piętnując piniactwo, które stało się polskim znakiem rozpoznawczym w Brukseli (s. 158). Polakom brakuje umiejętności osiągnięcia harmonii między interesami kraju i interesami Unii. O tym traktuje druga część, niejako o konieczności zwalczania swoich własnych przywar i wad. A jest to konieczne by nie powtórzyły się scenariusze z poprzednich wieków. Całość uzupełnia esej Leszka Kołakowskiego, który jest podsumowaniem i oceną systemu komunistycznego w Polsce, pisany tuż przed upadkiem tego sztucznego tworu, czego profesor nie przewidywał, że będzie miało miejsce w ciągu najbliższych lat.

Recenzowany zbiór jest bardzo ważny szczególnie dla młodych historyków, ludzi, którzy dopiero wkraczają na drogę naukowej kariery. Historycy-seniorzy występują tu w roli przewodników, dzielą się nabytym przez dziesięciolecia doświadczeniem. Wielu z nich zwraca uwagę na budowanie świadomości historycznej i perspektywę badacza, przyznają się do swoich błędów, które często wynikają z nadmiaru możliwości interpretacyjnych danego wydarzenia (J. Tazbir, s. 54). Podkreślona została konieczność brania pod uwagę określonych i jedynych dla danego okresu realiów. Często surowe oceny postaci czy wydarzeń z przeszłości wynikają z braku świadomości o dzielącej nas przestrzeni czasowej, a zawsze trzeba pamiętać o unikalnych warunkach w jakich pewne sprawy miały miejsce. Natomiast badacze oceniają zdarzenia z perspektywy lat, mając w sobie багаż doświadczeń i wiedzę poprzednich pokoleń co prowadzi do ostrej krytyki przeszłości wynikającej z jej niezrozumienia. Niestety, nie dostaniemy jednoznacznej odpowiedzi na to, jak sobie z tym poradzić, jednak nie było zamysłem Autorów by udzielać rad czytelnikowi, ale żeby ukazać realny problem i możliwe obszary badań naukowych. Wykazują oni potrzebę stosowania metody komparatystycznej dla pełnego zrozumienia dziejów narodu polskiego (P. Wandycz, s. 26), która to za pomocą analogii – często ciężko zauważalnych – pomaga wyjaśnić wiele aspektów przeszłości mogących mieć znaczący wpływ na przyszłość (potrzebę prac o takim charakterze zaznacza „Kwartalnik Historyczny”). Praca ta jest także postulatem aby wychodzić poza ramy swoich zainteresowań, poza wąskie granice specjalizacji. Pisanie na temat przeszłości powinno się odbywać w szerokim kontekście kulturowym, dziejowym i społecznym. Sprawny historyk powinien być erudytą, który posługując się wyobraźnią, potrafi wskazać cechy wspólne wydarzeń, a często na podstawie analogii tworzyć jakże popularną dziś historię alternatywną (J. Tazbir, s. 45).

2 Są to kolejno rozdziały: B. Geremek, *Europa wielu ojczyzn*; J. Łukaszewski, *Europa polityczna z Polską czy bez Polski?*.

Jest jedna kwestia natury technicznej, która może nie spodobać się w tym wydawnictwie. Mianowicie biogramy Autorów zostały sztucznie podzielone na dwie części przez co początek każdego artykułu jest przedzielony, a czytelnik został zmuszony do „kartkowania” książki w celu przeczytania biogramu. W żaden sposób nie wpływa to jednak na odbiór tego co najważniejsze, czyli treści historycznych przemyśleń.

Recenzowaną publikację, choć w dużej mierze traktuje o przeszłości, uważam za ważną dla naszej teraźniejszości i przyszłości. Być może dzięki takiemu ukazywaniu dziejów, w formie porównań, krótkich syntez i analogii łatwiej będzie zrozumieć dzisiejsze położenie Polski. Żyjemy w Europie, chcemy do niej należeć i jednocześnie bronimy się przed tym, co wynika z nieświadomości wspólnych korzeni.

*Hubert Kocjan
Lublin*